

**RAFAŁ JOSSE' KANCELARIA RADCY PRAWNEGO**  
43-100 Tychy ul. Baziowa 24  
email: [rafal.josse@kancelaria-prawna.tychy.pl](mailto:rafal.josse@kancelaria-prawna.tychy.pl)  
ING BŚ 24 1050 1399 1000 0092 0537 0365  
NIP 6461097182  
tel. 501 496 198

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCELARIA	
wpl. dnia	25. 06. 2020
Nr wg EZD .....	

Tychy dnia 2020.06.18.

Trybunał Konstytucyjny  
Rzeczypospolitej Polskiej  
ul. Jana Christiana Szucha 12a  
00-918 Warszawa

Skarżący:

M J

PESEL

Adres do doręczeń :

email

Sygn. Akt Sk 78 /19

## **Pismo procesowe.**

W imieniu skarżącego, w odpowiedzi na pismo Sejm z dnia 25 maja 2020 r. oraz pismo Prokuratora generalnego z dnia 1 czerwca 2020 r. w imieniu skarżącego podnoszę :

Podnoszona w skargach konstytucyjnych stron istota naruszenia norm ustawy zasadniczej przez :

- Art. 77 § 1 ust. 1 Ustawy z dnia 27 lipca 2007 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych
- Art. 77 § 9 Ustawy z dnia 27 lipca 2007 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych

nie polega na okoliczności sugerowanej przez Sejm oraz Prokuratora Generalnego. W złożonych skargach strona nie zarzuca a nawet nie sugeruje iż problem zawarty w skargach polega na braku bezstronności czy niezawisłości osób delegowanych przez Prokuratora Generalnego lub prezesa sądu.

Problem, jaki legł u podstaw złożenia skarg jest odmienny. W każdej ze skarg przede wszystkim podniesiono, że zgodnie z ustawą zasadniczą nominowania Sędziów , a więc wskazania ich siedziby i obszaru właściwości, może dokonać wyłącznie Prezydent RP. On to , po wyczerpaniu właściwej , wskazanej w ustawie drogi procedowania nominuje osoby wskazane przez KRS na urząd sędziego.

Skoro nominowanie przez Prezydenta RP polega na wskazaniu miejsca i obszaru właściwości sędziego, to dokonanie jakiegokolwiek zmiany w tym zakresie także wymaga zgody, a właściwie jakiejś formy nominacji (choćby na zasadzie delegowania ) przez właściwy, wskazany w Konstytucji organ tj. Prezydenta RP.

Tymczasem zaskarżone przepisy ustawy zwykłej dopuszczają zmianę obszaru właściwości sędziego i jego siedziby przez organy inne niż jedynie uprawnione w Konstytucji do nominacji sędziego. Delegacja bowiem dokonuje zmiany zakresu wskazanej przez Prezydenta RP nominacji.

Bez znaczenia jest przy tym, czy zmiana ta jest dokonywana jedynie czasowo, jak również bez znaczenia jest to kto dokonuje tej zmiany. Istota zarzutu polega bowiem na tym, iż zmiany nie dokonuje Prezydent RP.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w Wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r. Sygn. Akt K 45/07 *powołanie danej osoby przez Prezydenta na stanowisko sędziego stanowi nie tylko mianowanie jej sędzią w ogóle, ale też powołanie na sędzię jedynie określonego sądu, a nie wszystkich sądów polskich. Przez akt powołania osoba ta staje się sędzią, czyli jest uprawniona do orzekania. Może jednak orzekać tylko w sądzie macierzystym. Sędzia może i powinien wykonywać władzę sądowniczą w sądzie, w którym ma miejsce służbowe. Prezydent, w akcie powołania, wyznacza miejsce służbowe (siedzibę) sędziego (art. 55 § 3 u.s.p.). Miejsce służbowe to konkretny sąd (obszar jurysdykcyjny) należący do właściwego sądu (art. 10 u.s.p.), w którym sędzia może sprawować wymiar sprawiedliwości. Miejsce to, określane jako „siedziba sędziego”, jest jednym z czynników kształtujących status sędziego (por. uchwała SN z 17 lipca 2007 r., sygn. akt III CZP 81/07, OSNC nr 10/2007, poz. 154).*

Strona podkreśla więc, że nie neguje samej instytucji „delegowania”, ale zarzuca iż dokonywana jest ona na podstawie decyzji organów nieuprawnionych w świetle ustawy zasadniczej.

To w konsekwencji powoduje, że strona korzystająca z uprawnień wskazanych w Art. 45 ust. 1 Konstytucji nie napotyka na swej drodze osoby nominowanej do właściwego Sądu przez Prezydenta RP, ale zaledwie osobę „delegowaną do pełnienia obowiązków sędziego” przez inny organ niż wskazany w Konstytucji. Taki stan faktyczny pozbawia stronę prawa do „właściwego Sądu”.

Ponadto, jak wskazywano w skargach, istota problemu sprowadza się także do delegowania sędziów do Sądu wyższej instancji niż tak, do jakiej posiadają nominację Prezydenta RP.

O ile istniałby zawód „sędzia” na który powołuje prezydent RP taka sytuacja nie stanowiłaby problemu konstytucyjnego. Jak jednak wielokrotnie wskazywał Trybunał Konstytucyjny – „sędzia” to nie zawód, lecz funkcja polegająca na powierzeniu przez Prezydenta RP osobie fizycznej uprawnień do sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Powierzenie tej funkcji następuje po spełnieniu szeregu przesłanek formalnych i faktycznych wskazanych w ustawie. M.in. w przypadku sędziów instancji wyższych niż Sąd Rejonowy polega na nabyciu określonego doświadczenia potwierdzonego procedurą przed KRS. Dopiero po spełnieniu szeregu wymogów formalnych, na skutek wniosku KRS dochodzi do nominacji przez Prezydenta RP.

Skarżący w skargach zarzucają, że dokonywanie delegacji „pionowych” z pominięciem wymogów ustawowych powoduje iż strona ponownie pozbawiane są prawa do „właściwego sądu” w ten sposób iż w Sądzie wyższej instancji o sprawie strony orzeka sędzia który nie ma właściwych, zweryfikowanych w drodze ustawy uprawnień do orzekania w tej instancji Sądu. To właśnie powoduje naruszenie Art. 45 ust. 1 Konstytucji tj. prawa rozumianego tu jako prawo do rozpoznania sprawy w określonej instancji sądów powszechnych.

Przypomnieć jeszcze raz w tym miejscu należy, że w Wyroku dnia 23 lutego 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 20 / 09 wskazano :. *Wystarczyłoby odpowiednie zdefiniowanie pojęć (...), aby pozbawić uprawnione osoby gwarancji konstytucyjnych*

Nie wolno więc tracić z pola widzenia, iż jak wywiódł w Wyroku z dnia 24 października 2007 r. w sprawie pod Sygn. Akt SK 7/06 Trybunał Konstytucyjny *Zasadniczy zarzut przedstawiony przez skarżących dotyczy naruszenia prawa do sądu zagwarantowanego w art. 45 Konstytucji ( ... ) Rozważając zakres stosowania art. 45 Konstytucji, należy wziąć pod uwagę całokształt przepisów konstytucyjnych określających kompetencje sądów. ( ... ) Rozwijając i uzupełniając dotychczasową linię orzeczniczą, Trybunał Konstytucyjny pragnie stwierdzić, że konstytucyjne prawo do sądu obejmuje czwarty, bardzo ważny element, a mianowicie prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy.*

*(... ) konstytucyjność przepisów ustrojowych, tak jak na tle rozważanego wypadku, determinująca kwestię tego, kto może orzeczniczo działać jako sędzia,*

Odnosząc się z kolei do problemu sygnalizowanego przez Prokuratora Generalnego co do „wykładni” normy Art. 244 § 1 KPC , a w szczególności zarzutu iż mamy do czynienia jedynie z wadliwą , czy zbyt swobodną subsumcją prawa przez Sady powszechne, to przypomnieć należy, że w Wyroku z dnia 2 czerwca 2009 r. wydanym pod Sygn. Akt SK 31/08 Trybunał Konstytucyjny wskazał iż w związku z powyższym powstaje pytanie, czy przedmiotem skarg konstytucyjnych nie jest w istocie praktyka stosowania kwestionowanego przepisu. (...) W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ukształtowany został pogląd, że jeżeli utrwalona i konsekwentna praktyka stosowania prawa w sposób bezsporny ustaliła wykładnię danego przepisu prawnego, a jednocześnie przyjęta interpretacja nie jest kwestionowana przez przedstawicieli doktryny, to przedmiot kontroli konstytucyjności stanowi norma prawna dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką (zob. np. wyrok z 24 czerwca 2008 r., sygn. SK 16/06, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 85 i powołane w nim postanowienie z 19 lipca 2005 r., sygn. SK 37/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 87 z odwołaniem do wcześniejszego orzecznictwa). Jak ponadto wskazał Trybunał Konstytucyjny, „stałość, powtarzalność i powszechność praktyki sądowej może nadawać kwestionowanemu unormowaniu w sposób stały i powszechny określone znaczenie, podlegające następnie kontroli konstytucyjności. Stałość i powszechność praktyki, wynikającej z odczytywania przepisów w sposób niekonstytucyjny, powoduje bowiem nadanie samym przepisom trwałego i niekonstytucyjnego znaczenia. (postanowienie z 21 września 2005 r., sygn. SK 32/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 95).

Jak wskazuje Prokurator Generalny istnieje określona, utrwalona praktyka iż Sad w toku rozpoznania sprawy **może, ale nie musi** przeprowadzić dowody na okoliczność prawdziwości dokumentu urzędowego (nawet jeśli istnieją w tym zakresie oczywiste wątpliwości) - to tak skonstruowana i stosowana norma prawna narusza istotę prawa do rzetelnego procesu. **Podstawowym bowiem zadaniem Sądów powszechnych jest badanie i weryfikowanie stanów faktycznych** poddawanych w wątpliwość przez strony procesu. Aprioryczne wyłączenie z tej zasady dokumentów urzędowych w istocie narusza prawo do rzetelnego procesu czyniąc go postępowaniem formułkowym. Okazanie bowiem dokumentu urzędowego w praktyce zwalnia stronę z obowiązku dowodzenia faktów z niego wynikających, ale co najistotniejsze w praktyce zwalnia Sąd z obowiązku weryfikacji dowodów - nawet jeśli dowody te w sposób oczywisty budzą wątpliwości. Narusza to istotę prawa wynikającego z Art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W tym stanie rzeczy skarga jest konieczna i uzasadniona.

RADCA PRAWNY  
Rafał Jossé  
KT 2030

16330  
R.H.